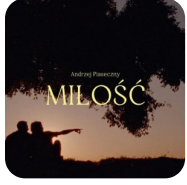


# Miłość – Andrzej Piaseczny

Nie możesz zasnąć i przestać śnić  
A życie chciałbyś dzielić tylko z nim  
I znów zawracasz i wstajesz znów  
Tysiące jak miliony wcześniej już  
Nie, nie pytasz już czemu to mnie  
Nie boli już żaden śmiech  
Nie kochać to byłby grzech  
Nikt nie może się bać swej miłości bo  
Kiedy poczuje ją  
Każdy z nas taką samą miłość w sercu ma  
Nikt nie musi się ze swą miłością kryć  
Kochaj jak nigdy nikt  
Jesteś jak świata nadzieja, gdzie miłości brak  
A znowu ciebie widziałem dziś  
Kwitnącą jak nie byłaś nigdy mi  
I tajemnicą już nie jest, że  
Piękniejesz jeszcze bardziej w oczach jej  
Niech nie wraca już nigdy ta myśl  
Byś była kimś innym niż dziś  
Dobrze już wiesz to, że nikt  
Nikt nie może się bać swej miłości bo  
Kiedy poczuje ją  
Każdy z nas taką samą miłość w sercu ma  
Nikt nie musi się ze swą miłością kryć  
Kochaj jak nigdy nikt  
Jesteś jak świata nadzieja, gdzie miłości brak  
Bo niebo jest w nas  
Ograniczeń nie ma tam  
To słońce co świeci nam  
Świeci nam wszystkim i tak  
Nikt nie może się bać swej miłości bo  
Kiedy poczuje ją  
Każdy z nas taką samą miłość w sercu ma  
Nikt nie musi się ze swą miłością kryć  
Kochaj jak nigdy nikt  
Jesteś jak świata nadzieja, gdzie miłości brak

Jesteś jak światła nadzieja, gdzie miłości brak  
Jesteś jak światła nadzieja

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych